



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

28

września 2018

piątek

19:00

NFM, Sala Główna

Inauguracja sezonu NFM Filharmonii Wrocławskiej

Giancarlo Guerrero – dyrygent
Nikolaj Znaider – skrzypce
NFM Filharmonia Wroclawska

Program:

Antonín Dvořák (1841–1904) *Karnawał* – uwertura koncertowa op. 92 [11']

Karol Szymanowski (1882–1937) *II Koncert skrzypcowy* op. 61 [23']

I Moderato – Molto tranquillo

II Andantino sostenuto

III Allegramente – Molto energico

IV Andantino – Molto tranquillo

Johannes Brahms (1833–1897) *I Symfonia c-moll* op. 68 [45']

I Un poco sostenuto – Allegro

II Andante sostenuto

III Un poco allegretto e grazioso

IV Adagio — Allegro non troppo, ma con brio

Projekt realizowany w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości

niepodległa

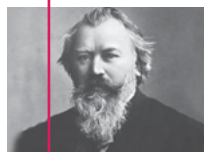
POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI



A. Dvořák



K. Szymanowski



J. Brahms

Sponsor koncertów realizowanych w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości



OMÓWIENIE

Agata Adamczyk

Nie do przecenienia jest wpływ, jaki wywarł Ludwig van Beethoven na kolejne generacje kompozytorów. Uniwersalizm, innowacyjność oraz charyzmatyczność muzyki niemieckiego mistrza sprawiły, że jego twórczość stała się punktem odniesienia zarówno dla tych, którzy pragnęli podążać wytyczonymi przez niego ścieżkami, jak i dla tych stojących w opozycji. Beethoven zrewolucjonizował muzykę, łamiąc osiemnastowieczne zasady kształtowania formy, wprowadzając treści pozamuzyczne, którym podporządkował przebieg dzieła, i walcząc o wyzwolenie artysty zależnego do tej pory od swoich protektorów i mecenasów. Siła wyrazu muzyki Beethovena wynikała z niekonwencjonalnej harmonii, niespotykanych wcześniej kontrastów i zwiększonego wolumenu brzmienia. Jak pisał Stefan Kisielewski: „Potrafił on zawładnąć wielobarwnym i wielostopniowym kręgiem wrażliwości milionów ludzi, stając się jednym ze szczytowych symboli i punktów orientacyjnych naszego obszaru cywilizacyjnego, będącego wszakże ważnym, promieniującym w czasie i przestrzeni centrum ogólnohumanistycznym”.

Z fascynacji muzyką niemieckiego mistrza wyrastały pierwsze kompozycje Antonína Dvořáka. „Duchowe pokrewieństwo z Beethovenem”, jak zauważył Eduard Hanslick, odnajdziemy także w *I Symfonii* Johanna Brahmsa. Nawet Karol Szymanowski nie pozostał obojętny wobec muzyki klasyka: zwrócił jednak uwagę nie tyle na walory estetyczne jego dzieł, ile na wartość ekspresywną i zdolność oddziaływania kompozytora na słuchaczy. W wypowiedzi z 1927 r., udzielonej berlińskiemu dziennikowi w ramach międzynarodowej ankiety *Świat w hołdzie Beethovenowi*, przyznał: „W mojej artystycznej młodości był on dla mnie najgłębszym przeżyciem”.

Uwertura koncertowa *Karnawał* op. 92 Dvořáka stanowi najbardziej znaną, drugą część jego tryptyku symfonicznego *Natura, życie i miłość*. Pracę nad dziełem kompozytor rozpoczął w 1891 r. – niedługo przed wyjazdem do Nowego Jorku, gdzie miał objąć stanowisko dyrektora Narodowego Konserwatorium Muzycznego. Zdecydował się jednak podzielić cykl i ostatecznie nadał każdej z kompozycji osobny numer opusowy i tytuł. Według słów Dvořáka *Karnawał* miał przedstawiać przechadzkę samotnego wędrowca po ulicach miasta pochłoniętego zabawą. Mężczyznę zewsząd otaczają dźwięki: muzyka wymieszana z okrzykami radości. Mieszkańcy zaś dają ujście swoim emocjom, śpiewając i tańcząc. Ten

efektowny utwór jest barwną mozaiką motywów tańecznych utrzymanych w duchu stowiańskim. Dzieło cechuje niezwykle barwna instrumentacja, wyjątkowa energia i optymizm.

Za ostatnie większych rozmiarów dzieło Karola Szymanowskiego uznaje się *II Koncert skrzypcowy* op. 61. Utwór ten powstał w 1933 r. na prośbę przyjaciela artysty i jednego z najlepszych polskich skrzypków – Pawła Kochańskiego, który jest także autorem kadencji. W 1932 r. Szymanowski donosił Zygmunтови Mycielskiemu: „Pawel sprowokował i wprost wyduśił ze mnie cały (drugi) koncert skrzypcowy (oczywiście dotychczas tylko w szkicu). Napisałem go niespełna w 4 tyg. – możesz więc sobie wyobrazić, jak musiałem pracować i jak jestem zmęczony”.

II Koncert skrzypcowy na tle muzyki europejskiej uderza oryginalnością. Cechuje go klarowność myśli i jasna, słoneczna aura. Kompozytor uniknął chromatycznych gąszczu, eksponując diatonikę i modalizmy. W koncercie nie ma przerw, ale obszerna kadencja solisty dzieli go na dwie części: pierwszą przypominającą wariacje i drugą zbliżoną do ronda, którego główny temat może przywołać skojarzenia z folklorem podhalańskim.

Pierwsze wykonanie dzieła, które miało miejsce 6 października 1933 r. w Filharmonii Warszawskiej, odbyło się w dramatycznych okolicznościach: chory na raka Kochański walczył z potwornym bólem. Kilka miesięcy później zmarł. Szymanowski głęboko przeżył śmierć przyjaciela. Dając do druku partyturę *II Koncertu skrzypcowego*, opatrzył ją dedykacją: „A la memoire du Grand Musicien, mon cher et inoubliable Ami, Paul Kochański” („Pamięci Wielkiego Muzyka, mojego drogiego niezapomnianego Przyjaciela, Pawła Kochańskiego”).

Twierdzenie, że Brahms był niejako ponownym wcieleniem Beethovena na drodze reinkarnacji, bardzo długo fascynowało wiedeńców. Porównanie to wynikało nie tylko z estetyki muzycznej, lecz także z powierzchowności obu artystów, co czasem złościło Brahmsa („Nawet nie wiecie, jak ten typ mnie przesładuje”). Nikt nie miał jednak wątpliwości, że Brahms jest „duchowym spadkobiercą” wiedeńskiego klasyka. Spekulowano natomiast na temat wyzwania, jakim było napisanie pierwszego wielkiego dzieła symfonicznego.

Choć pracę nad *I Symfonią c-moll* op. 68 kompozytor rozpoczął już w 1863 r., ościagał się z jej ukończeniem jeszcze przez kilkanaście lat. W jednym z listów

(z 1875 r.) przyznał, że zajmuje się „bezużytecznymi drobiazgami”, aby „uniknąć konieczności stawienia czoła symfonii”. Jednak udało się. Prawykonanie dzieła odbyło się 4 listopada 1876 r. Brahms zorganizował je w Karlsruhe – z dala od wymagających krytyków, w „małym miasteczku, w którym miał dobrze przyjaciela, dobrego dyrygenta i gdzie znajdowała się dobra orkiestra”. Podczas kolejnych koncertów w Wiedniu i Lipsku kompozycję przyjęto z wielkim aplauzem, choć – ku rozczarowaniu twórcy – Hans von Bülow nazwał ją „Dziesiątą Beethovena”. Rzeczywiście drugi temat finału uderzająco przypominał *IX Symfonię* wiedeńskiego klasyka („Każdy osioł może to zobaczyć” – denerwował się Brahms), co stanowiło pewien rodzaj hołdu złożonego mistrzowi. Powstanie tej symfonii usankcjonowało pozycję Brahmsa jako wielkiego artysty, a samo dzieło okrzyknięto jednym z największych w tradycji niemiecko-austriackiej. Następną kompozycja z tego gatunku powstała zaledwie rok później.

Giancarlo Guerrero

Jest dyrektorem muzycznym NFM Filharmonii Wrocławskiej, dyrektorem muzycznym Nashville Symphony i głównym dyrygentem gościnnym Gulbenkian Orchestra w Lizbonie. Podczas swojej dziesięcioletniej kadencji dyrektora muzycznego zrealizował kilkanaście nagrań z Nashville Symphony, za sześć z nich został nagrodzony Grammy. Wcześniej artysta pełnił funkcję głównego dyrygenta gościnnego Cleveland Orchestra podczas jej rezydencji w Miami, dyrektora muzycznego Eugene Symphony i II dyrygenta Minnesota Orchestra. Guerrero jest często podróżującym dyrygentem gościnnym – współpracuje ze wszystkimi najważniejszymi orkiestrami Ameryki Północnej, m.in. z Bostonu, Los Angeles, Detroit, Cleveland i Filadelfii, a także z Queensland Symphony Orchestra i Sydney Symphony Orchestra oraz hr-Sinfonieorchester, London Philharmonic Orchestra, Brussels Philharmonic i Residentie Orkest w Hadze. Guerrero angażuje się również w dyrygowanie orkiestrami akademickimi i regularnie współpracuje z Curtis Institute w Filadelfii oraz Colburn School w Los Angeles, a także Yale Philharmonia i NYO2.



Giancarlo Guerrero, fot. Łukasz Rajchert

Nikolaj Znaider

Występuje z najwybitniejszymi orkiestrami świata zarówno jako dyrygent, jak i skrzypek wirtuoz. Od 2010 r. jest głównym dyrygentem Orkiestry Teatru Maryjskiego w Sankt Petersburgu, a wcześniej był głównym dyrygentem gościnnym Swedish Chamber Orchestra. Artysta występuje regularnie z takimi orkiestrami, jak Cleveland Orchestra, New York Philharmonic, Chicago Symphony, Staatskapelle Dresden i London Symphony Orchestra. Z wielką pasją

wspiera następne pokolenie muzycznych talentów. Przez dziesięć lat działał jako dyrektor artystyczny dorocznej letniej szkoły Nordic Music Academy (której jest założycielem), a obecnie jest prezesem Konkursu im. C. Nielsena, który odbywa się co trzy lata w Odense w Danii. W sezonie 2018/2019 jest artystą rezydentem NFM Filharmonii Wrocławskiej. Z orkiestrą wystąpi jeszcze 7 czerwca 2019 r. – tym razem w roli dyrygenta.



Nikolaj Znaider, fot. Lars Gundersen

Organizator:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Sponsor NFM:

